

„Bambi Bucket - szkolenie policyjnych lotników oraz strażaków PSP”

deskrypcja filmu

W trakcie całego filmu w lewym górnym rogu kadru widoczna jest gwiazda Policji z napisem „Pomagamy i Chronimy”, a w prawym - adres strony internetowej policja.pl.

(00:00 - 00:09) Film zaczyna się od mocnych ujęć płonącego lasu o zmierzchu. Widać intensywne płomienie i gęsty dym snujący się między drzewami. Na tym tle pojawia się dynamiczny napis tytułowy: na środku: „BAMBI BUCKET”, poniżej: „SZKOLENIE POLICYJNYCH LOTNIKÓW ORAZ STRAŻAKÓW PSP”. Zaraz potem widzimy zbliżenie na wirujący wirnik policyjnego śmigłowca, który przygotowuje się do akcji.

(00:09 - 00:30) Przenosimy się na trawiaste lotnisko, gdzie strażacy i policjanci szykują się do ćwiczeń. Strażacy w swoich charakterystycznych czarnych i czerwonych mundurach sprawdzają sprzęt, zakładają uprząż i kaski. Trwa odprawa - instruktorzy pokazują zadania na tablecie. Na ziemi leży jeszcze pusty, pomarańczowy zbiornik Bambi Bucket, który wygląda jak wielka materiałowa parasolka. Policyjny pilot omawia plan szkolenia ze strażakiem. W tym samym czasie w kabinie śmigłowca piloci sprawdzają wszystkie przełączniki i przyrządy na pulpicie, szykując się do rozpoczęcia ćwiczeń.

(00:30 - 00:56) Policyjny śmigłowiec S-70i Black Hawk (z numerem bocznym SN-74XP i dużym napisem „POLICJA”) parkuje na trawiastym lądowisku. Na dole strażacy rozstawiają duży, pomarańczowy zbiornik na wodę, w bezpośrednim sąsiedztwie leżą węże strażackie i lina mocująca Bambi Bucket do haku towarowego w śmigłowcu. Maszyna startuje a następnie nadlatuje nad przygotowany zbiornik z wodą. Widzimy też ujęcia z wnętrza helikoptera - policyjny lotnik siedzi przy otwartych drzwiach bocznych ładowni i wraz ze strażakiem nadzorują procedurę napełniania zbiornika gaśniczego. W tle budynki Twierdzy Modlin i przelatujący ponad nimi samolot pasażerski. Następnie kadr na wydobywający się spośród drzew dym.

(00:56 - 01:21) Zaczynają się zjazdy na linach. Śmigłowiec wisi w miejscu, a strażacy jeden po drugim zsuwają się w dół. Kamera pokazuje to z różnych stron - raz widzimy to oczami strażaka (z kamery na kasku), a raz z ziemi. Maszyna lata nad lasem i nad rzeką. Wszystko dzieje się bardzo sprawnie, widać świetną współpracę załogi i pilotów.

(01:21 - 01:41) Pod śmigłowcem, na długiej linie, wisi pomarańczowy zbiornik Bambi Bucket. Maszyna precyzyjnie nadlatuje nad napełniony wodą zbiornik. Widać zbliżenie, jak woda błyskawicznie wypełnia pomarańczowy zbiornik Bambi Bucket. Dwóch stojących przy zbiorniku strażaków stabilizuje moment napełniania zbiornika za pomocą tyczek. Po czym śmigłowiec powoli się wznosi i kieruje w stronę miejsca zrzutu.

(01:41 - 01:53) Śmigłowiec z pełnym, ciężkim zbiornikiem leci nad las i ruiny. Następuje zrzut. Cała woda wylewa się na raz, tworząc wielką, białą chmurę, która opada na ziemię, gasząc „pożar”. Kamera pokazuje to z kilku stron, nawet bezpośrednio spod spodu helikoptera, co robi duże wrażenie.

(01:53 - 02:14) Znajdujący się na ziemi strażacy dogaszają pożar za pomocą węży strażackich. W tym samym czasie inni dalej ćwiczą zjazdy na linach ze śmigłowca. Maszyna wykonuje niskie przeloty, a jej sylwetka pięknie odcina się na tle zachodzącego słońca.

(02:14 - 02:27) Ostatnie ujęcie to widok z otwartych drzwi lecącego śmigłowca. Maszyna leci wzdłuż rzeki w stronę mostu. Na ekranie pojawiają się napisy: „Wydział Promocji Policji Biuro Komunikacji

Spółecznej Komendy Głównej Policji. Realizacja: podkomisarz Tomasz Lis, starszy sierżant Jarosław Paraszczyn”.

(02:27 Koniec)

SK/WPP BKS KGP